



PORADNIK KLIENTA USŁUG FINANSOWYCH

Marcin Pachucki

# **PIRAMIDY I INNE OSZUSTWA NA RYNKU FINANSOWYM**

Warszawa 2011



© Komisja Nadzoru Finansowego  
Pl. Powstańców Warszawy 1  
00-950 Warszawa  
[www.knf.gov.pl](http://www.knf.gov.pl)

Warszawa, grudzień 2011  
Wydanie I

Niniejsza publikacja przygotowana została w celach edukacyjnych w ramach projektu Centrum Edukacji dla Uczestników Rynku. Informacje w niej zawarte mają wyłącznie charakter ogólny i nie stanowią porady inwestycyjnej.

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego nie ponosi odpowiedzialności za wszelkie decyzje inwestycyjne, podjęte przez czytelnika na podstawie zawartych w niniejszej publikacji informacji.

## SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP</b> .....	<b>4</b>
<b>CZYM JEST PIRAMIDA FINANSOWA?</b> .....	<b>5</b>
<i>Dlaczego piramida musi się zawalić?</i> .....	8
<b>JAK USTRZEC SIĘ PRZED PIRAMIDĄ?</b> .....	<b>9</b>
<i>Zezwolenie na działalność</i> .....	9
<i>Dlaczego warto korzystać z ofert podmiotów nadzorowanych</i> .....	11
<b>KIEDY POWINNIŚMY BYĆ SZCZEGÓLNIIE OSTROŻNI?</b> .....	<b>13</b>
<i>Zapewnienie wysokich zysków</i> .....	13
<i>Nie daj się zwieść pozorom</i> .....	14
<i>Co wskazuje, iż mogliśmy się stać ofiarą oszustwa?</i> .....	14
<b>INNE TYPY OSZUSTW NA RYNKU FINANSOWYM</b> .....	<b>16</b>
<i>Nielegalne zarządzanie aktywami</i> .....	16
<i>„Rekomendowanie” papierów wartościowych</i> .....	17
<i>Publiczne oferowanie nienotowanych papierów wartościowych</i> .....	18
<i>Działalność parabanków</i> .....	20
<i>Nielegalna dystrybucja jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych</i> .....	21
<b>CO ROBIĆ GDY STALIŚMY SIĘ OFIARĄ OSZUSTWA?</b> .....	<b>23</b>
<b>WYTNIJ I ZACHOWAJ</b> .....	<b>24</b>
<i>Podstawowe zasady bezpiecznych inwestycji</i> .....	24
<i>Co wymaga zezwolenia organu nadzoru?</i> .....	24
<i>Źródła informacji o podmiotach</i> .....	24
<b>SŁOWNICZEK</b> .....	<b>25</b>

## WSTĘP

Historia oszczędzania jest tak długa jak historia ludzkości. Już pierwsi ludzie wiedzieli, że nie mogą zjeść na raz całej żywności, ale muszą jej część zaoszczędzić na później. Rolnicy oszczędzali część zebranego zboża na czas między żniwami: nie tylko dla zabezpieczenia swojej konsumpcji, ale również w celu „inwestycyjnym” – na następny zasiew. Współcześni ludzie gromadzą oszczędności w postaci finansowej: na nieprzewidziane wydatki, w celu zgromadzenia wkładu własnego na mieszkanie, dla zabezpieczenia startu w dorosłe życie swoich dzieci, czy własnego życia na emeryturze.

Jak oszczędzać? Zwykle comiesięczne odkładanie pieniędzy do przysłowiowej „skarpety”, nie jest najlepszym rozwiązaniem. Z powodu inflacji realna wartość takich oszczędności systematycznie maleje – tym szybciej, im wyższa jest stopa inflacji. Na przykład, za kwotę 1 000 zł po okresie roku, w którym inflacja wyniosła 5% będziemy mogli kupić w przybliżeniu tylko tyle towarów, co za 952 zł rok wcześniej. Jeżeli zatem chcemy, aby zaoszczędzona przez nas kwota zachowała swoją siłę nabywczą, powinniśmy ją ulokować w taki sposób, aby przynosiła zysk (tzw. **stopę zwrotu**), równy co najmniej stopie **inflacji**. Oczywiście, im wyższa stopa zwrotu, tym wyższa będzie wartość naszych oszczędności w przyszłości.

Dążenie do pomnażania wartości oszczędności generuje popyt na usługi i produkty finansowe o charakterze oszczędnościowo-inwestycyjnym. Poszukując sposobów zwiększenia wartości naszych wolnych środków finansowych bez trudu znajdziemy na rynku wiele różnych ofert ich ulokowania. Niestety, rynek usług i produktów finansowych oferowanych klientom nieprofesjonalnym (konsumentom) przyciąga także oszustów – osoby, które kusząc wizją osiągnięcia znaczących zysków rozpalają wyobraźnię potencjalnego inwestora i pozyskują oszczędności osób, nieświadomych ryzyka nieodłącznie związanego z każdą inwestycją finansową. Często osoby te nie zdają sobie także sprawy z ryzyka związanego z podmiotem, któremu powierzają środki finansowe. **Obydwa rodzaje ryzyka są szczególnie wysokie w przypadku, gdy podmiot, któremu powierzamy środki finansowe, działa bez wymaganego prawem zezwolenia.**

**Jakie działania powinniśmy więc podejmować oraz czego należy się wystrzeżać, aby do minimum ograniczyć ryzyko, że staniemy się ofiarą oszustwa?** To tylko niektóre z pytań, na które odpowiedzi znajdują Państwo w niniejszym poradniku. Podkreślić należy, że nie jest celem tej broszury wskazywanie, w co należy inwestować, gdzie lokować swoje oszczędności, aby odnosić ponadprzeciętne zyski.

## CZYM JEST PIRAMIDA FINANSOWA?

Piramida w czystej postaci sprowadza się do struktury, w której zysk danej osoby zależy od wpłat osób znajdujących się niżej w tej strukturze. Działalność piramidy polega zatem na obiecywaniu zysków uczestnikom, przede wszystkim za zwerbowanie do udziału w tej strukturze nowych osób, niż świadczenie rzeczywistych usług inwestycyjnych.

Z graficznego punktu widzenia struktura ta kształtem swym przypomina właśnie piramidę, konieczność przystępowania do niej coraz to nowych uczestników w celu zapewnienia wypłat osobom, które wcześniej przyłączyły się do struktury, powoduje, że jest ona nietrwała i ostatecznie musi upaść. Ujmując rzecz precyzyjniej: osiągnąć zysk zależy wyłącznie od liczby zwerbowanych przez daną osobę nowych uczestników piramidy (znajdujących się na niższych poziomach w strukturze). Każdy z kolejnych uczestników za przystąpienie do piramidy musi bowiem wpłacić określoną, z reguły niewielką, kwotę.

*Z życia wzięte...*

### **Skyline**

*Piramida ta była klonem działającej w Niemczech piramidy World Trading System. W 1993 roku WTS wprowadził do Polski Mariusz K. System zawałił się w Niemczech już dwa lata później, ale „zaradny” polski biznesmen szybko stworzył nową piramidę pod nazwą Skyline. Do 1997 roku udało mu się dzięki niej zgromadzić aż 4,5 mln marek niemieckich. Na spotkaniach, podczas których werbowano uczestników piramidy, wmawiano im, iż są szczęśliwymi wybrańcami. Przedstawiono im dobrze ubranego mężczyznę, który opowiadał o tym, jaki sukces finansowy osiągnął dzięki Skyline. Podkreślano, iż rezygnacja z udziału w grze jest bezpowrotnie straconą szansą na duży zysk.*

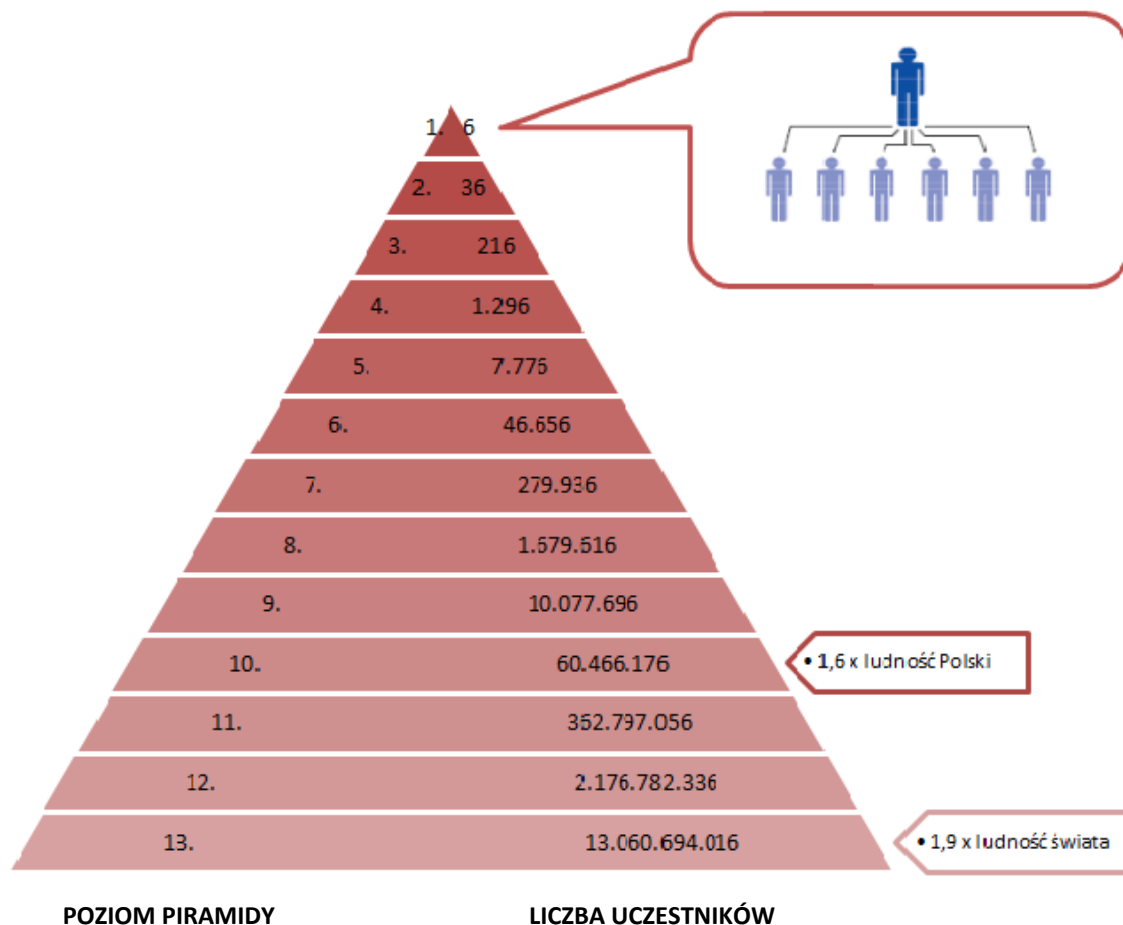
*Część osób straciło jedynie 30 zł, które wpłacało się na obowiązkowy poczęstunek z szampanem w ramach spotkania. Inni, którzy dali wiarę zapewnieniom i wpłacili ponad 2 tys. marek zachodniemiecki werbowali kolejnych uczestników, albowiem tylko namówienie kolejnych osób gwarantowało zwrot wkładu i ewentualne zyski. Za pierwszych trzech zwerbowanych uczestników było to 450 marek za osobę, za każdą następną 800 marek. Ponadto każda z wprowadzonych przez uczestnika do systemu osób także zapewniała mu dochody - za pozyskanych przez te osoby nowych klientów otrzymywał po 350 marek. Szacowano, że w Polsce uczestniczyło w piramidzie około 38 tys. osób. Większość straciła swoje oszczędności.*

*Mariusz K. nie zdążył jednak skorzystać ze zgromadzonych pieniędzy. Zamordowała go Violetta Z., kochanka i właścicielka konta bankowego, na którym przechowywane były środki pochodzące z piramidy (Mariusz K. nie mógł nim zarządzać sam ze względów podatkowych jako obywatel Niemiec). W czerwcu 2000 roku Violetta Z. została skazana na 15 lat więzienia. Między morderstwem a aresztowaniem zdołała wydać część pieniędzy pochodzących ze Skyline.*

*Źródło: archiwum.rp.pl*

Konstrukcja piramid bazuje na konieczności przyciągania nowych klientów, co powoduje, iż z góry są one skazane na upadek. Gdybyśmy, dla przykładu, założyli, że dla funkcjonowania piramidy konieczne jest wprowadzenie przez każdego jej uczestnika kolejnych sześciu osób do systemu, aby wnoszone przez nich środki finansowały wypłaty dla osób znajdujących się na wyższych poziomach piramidy, to już na szóstym poziomie takiej piramidy liczba jej członków musiałaby być o 60% większa od ludności Polski.

**Rysunek 1. Konstrukcja piramidy przy założeniu, że dla jej funkcjonowania każdy uczestnik musi wprowadzić sześć kolejnych osób**



Na pewnym etapie rozrastania się piramidy liczba jej uczestników musiałyby być większa od światowej populacji. Okres funkcjonowania piramidy zależy zatem od zdolności pozyskiwania nowych klientów - a w zasadzie napływu ich środków finansowych i dynamiki tego procesu, zawsze jednak czas działalności piramidy jest ograniczony i musi ona w końcu upaść.

Szczególnym rodzajem piramidy jest piramida na rynku finansowym. W tej strukturze osoby przyciągane są perspektywą zysku, który mają wygenerować udane transakcje inwestycyjne dokonywane najczęściej w instrumenty finansowe czy nieruchomości. W rzeczywistości jednak zyski, które wykazuje organizator piramidy mają charakter „papierowy” – wykazywane są wyłącznie na wyciągach przekazywanych klientom (środki klientów nie są inwestowane, bądź inwestowane są nieudolnie i przynoszą straty), zaś źródłem ewentualnie wypłacanych owych „papierowych” zysków – które na wstępnym etapie działania piramidy mogą być rzeczywiście wypłacane – są wpłaty innych klientów. Wypłacanie zysków na wstępnym etapie istnienia piramidy ma oczywiście za zadanie utrzymanie funkcjonowania piramidy przez pewien okres w celu pozyskania większej liczby nowych klientów, a właściwie zgromadzenia jak największej puli środków finansowych od aktualnych i przyszłych, nieświadomych rzeczywistego charakteru przedsięwzięcia, uczestników. Zysk klientów, o którym oczywiście zapewniają organizatorzy piramid na rynku finansowym nie jest rzekomo uzależniony od liczby „przyciągniętych” nowych klientów przez dotychczasowych uczestników. Co prawda, organizator piramidy może zachęcać swoich

klientów dodatkowymi gratyfikacjami finansowymi za pozyskanie nowych uczestników, to jednak najczęściej on sam (bezpośrednio lub poprzez zatrudnione osoby) zabiega o przyciągnięcie klientów. Oczywiście wprowadzenie inwestorów w błąd co do rzeczywistego funkcjonowania takiego podmiotu w celu pozyskania od nich środków finansowych stanowi może przestępstwo oszustwa.

**Przepis karny** - art. 286. § 1. Kodeksu karnego - oszustwo

*„Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.”*

Funkcjonowanie piramidy na rynku finansowym skutkuje znacznie większymi szkodami ponoszonymi przez jej nieświadomych uczestników niż działalność klasycznej piramidy, tj. takiej, w której od początku wiadomym jest, że ewentualne zyski pochodzą z wpłat pozyskiwanych od kolejnych klientów. Wynika to z tego, że wartość powierzanych środków przypadająca na jednego klienta w piramidzie na rynku finansowym jest znacznie większa niż w przypadku klasycznych piramid. Co więcej, klienci skuszeni zyskami wykazywanymi na wyciągach czy potwierdzeniach dokonania operacji wpłacają dalsze środki.

W przypadku klasycznej piramidy w wielu sytuacjach trudno jest mówić o oszustwie zdefiniowanym w art. 286 kodeksu karnego, ponieważ jej uczestnicy od początku informowani są o sposobie funkcjonowania piramidy, tzn. że zyski pochodzą z wpłat innych osób.

Dopóki w piramidzie na rynku finansowym skala wycofywanych środków przez klientów jest niewielka, względnie napływ nowych środków do piramidy jest tak duży, iż jej organizatorzy są jednak w stanie równolegle wypłacać rzekomo generowane zyski oraz wypłaty powierzanych przez klientów środków (nawet mimo przywłaszczenia sobie części wpłaconych pieniędzy, co bardzo często ma miejsce w przypadku piramid), dopóty wydłuża się okres funkcjonowania takiej piramidy i finalnie powiększa pulę środków traconych przez uczestników w chwili upadku piramidy.

Czynnikiem, który przyciąga klientów do piramidy są oczywiście przyszłe, rzekomo łatwe i pewne, zyski. Piramidę możemy poznać po tym, że jedynym pomysłem na wspomniane zyski dla jej uczestników są wpłaty innych osób (klasyczne piramidy). Znacznie trudniej jest zidentyfikować piramidę na rynku finansowym, jeśli jesteśmy zapewniani, że zyski będą pochodzić z obrotu określonymi aktywami, z inwestycji. W przypadku takich piramid uczestnicy dowiadują się, że przedsięwzięcie było oszustwem, najczęściej dopiero w chwili pojawienia się trudności z regulowaniem przez nią zobowiązań wobec klientów albo nawet w momencie jej upadku. Klienci takiego podmiotu są wtedy właściwie na straconej pozycji i mają niewielkie szanse na odzyskanie całości powierzonych środków. Często zdarza się, iż osoby, które były klientami piramid finansowych po ich upadłości nie odzyskują już **żadnych** środków.

Od piramidy należy odróżnić sprzedaż bezpośrednią rzeczywistych towarów, np. kosmetyków czy urządzeń AGD, w ramach rozbudowanej sieci dystrybucji, której struktura może również przypominać kształtem piramidę. Mamy wówczas jednak do czynienia z tzw. marketingiem wielopoziomowym, który jest działalnością legalną. W strukturze marketingu wielopoziomowego zysk generowany jest przez finalnego sprzedawcę ze sprzedaży

wspomnianych towarów, zaś później jest on dzielony w ustalonej proporcji pomiędzy sprzedawcę i jego zwierzchników w ramach struktury. Taka struktura sprzedażowa nie zarabia więc na samym pozyskiwaniu kolejnych jej członków (sprzedawców), co odróżnia ją w ten sposób od piramidy, w której zarobek pochodzi z wpisowego (względnie inaczej nazywanych opłat, jednak w istocie o takim samym charakterze) wpłacanego przez osoby, które chcą przystąpić do piramidy.

### **Dlaczego piramida musi się zawalić?**

Piramidę można porównać do domku z kart. Jeśli wszystkie karty są na swoim miejscu domek się nie zawali, co nie zmienia faktu, że jego konstrukcja jest bardzo krucha. Wystarczy jednak wyjąć kilka, a czasem nawet tylko jedną kartę by konstrukcja runęła. Tak samo w zasadzie jest w przypadku piramid. Funkcjonuje ona do momentu, aż grupa osób nie zechce wycofać swoich środków i zrealizować rzekomych zysków w sytuacji gdy napływ środków od aktualnych i nowych klientów nie będzie wystarczał aby pokryć wypłaty.

*Z życia wzięte ...*

#### **Bernard Madoff**

*Największą piramidą finansową na świecie była piramida Bernarda Madoffa. Jej klientami były największe banki na świecie, uczelnie wyższe, fundacje, zamożni inwestorzy, osoby ze świata biznesu, polityki, kultury. Madoff pierwotnie inwestował głównie w papiery wartościowe i nieruchomości. Piramida upadła w 2008 r. w apogeum kryzysu finansowego i gospodarczego, w skutek czego znaczna liczba klientów, których sytuacja finansowa się pogorszyła, zwróciła się z dyspozycją wycofania środków. Okazało się wówczas, że firma nie jest w stanie sprostać tym żądaniom. Miała ona wówczas blisko 5 tys. klientów, którzy ulokowali w niej łącznie 65 miliardów dolarów. Faktu, iż nie była ona niczym innym jak piramidą, dowodzą ustalenia likwidatora spółki, który stwierdził, że przez ostatnie 13 lat działalności powierzone przez klientów środki w ogóle nie były inwestowane. W 2009 roku Bernard Madoff przyznał się do wszystkich stawianych mu jedenastu zarzutów, mimo wyrażenia skruchy został skazany na 150 lat więzienia. Orzeczono także przepadek jego majątku. Oszacowano go jednak „jedynie” na nieco ponad 800 milionów dolarów.*

*Źródło: en.wikipedia.org*

W chwili upadłości w piramidzie nie ma zgromadzonych środków pochodzących z wcześniejszych wpłat klientów. Zostają one wcześniej wyprowadzone lub w inny sposób utracone przez organizatorów piramidy.

## JAK USTRZEC SIĘ PRZED PIRAMIDĄ?

### Zezwolenie na działalność

Poszukując miejsca ulokowania swoich oszczędności należy pamiętać o zasadniczej regule. Podmioty, które oferują usługi finansowe winny tego dokonywać na podstawie stosownego zezwolenia, względnie na podstawie przepisów określonej ustawy<sup>1</sup>. Zezwolenie takie wydawane jest przez polski organ nadzoru nad rynkiem finansowym czyli Komisję Nadzoru Finansowego (KNF), względnie przez jej zagranicznych odpowiedników z Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Podmioty zagraniczne, które posiadają zezwolenie właściwego dla nich organu nadzoru, nie muszą się już ubiegać o analogiczne zezwolenie w Polsce – wystarczy, że poinformują KNF o zamiarze rozpoczęcia prowadzenia działalności na terytorium Polski poprzez tzw. notyfikację.

W przypadku **podmiotów gospodarczych** w zależności od rodzaju świadczonych usług mogą to być zezwolenia na:

- prowadzenie działalności bankowej,
- prowadzenie działalności maklerskiej,
- prowadzenie działalności ubezpieczeniowej,
- utworzenie towarzystwa funduszy inwestycyjnych i poszczególnych funduszy inwestycyjnych,
- prowadzenie działalności dystrybucyjnej jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych,
- prowadzenie działalności agenta firmy inwestycyjnej.

Z kolei **osoba fizyczna** oferująca nam określoną formę ulokowania środków winna być licencjonowanym pośrednikiem finansowym tzn.:

- agentem lub brokerem ubezpieczeniowym,
- agentem domu maklerskiego,
- akwizytorem otwartego funduszu emerytalnego,
- agentem firmy inwestycyjnej.

Jeśli natomiast sami udaliśmy się do placówki, w której podmiot nadzorowany prowadzi działalność, jego oferta (względnie oferta podmiotów, z którymi współpracuje) może być nam przedstawiona przez pracownika podmiotu.

Korzystając z usług podmiotów nadzorowanych zasadniczo ograniczamy ryzyko powierzenia środków podmiotowi, który prędzej czy później może okazać się piramidą finansową. Ryzyka takiego nie można całkowicie wyeliminować, jednak doświadczenie wskazuje, iż z uwagi na sprawowany przez właściwe organy nadzór nad takimi podmiotami – zarówno na etapie udzielania zezwolenia, jak i później – w trakcie prowadzenia przez takie podmioty działalności, liczba piramid finansowych w grupie podmiotów nadzorowanych jest naprawdę znikoma. Zdarzają się jedynie jednostkowe przypadki w skali ogromnej liczby podmiotów świadczących usługi na rynku finansowym na całym świecie, przy czym w takich przypadkach klienci odzyskują ulokowane środki w znacznej lub wręcz pełnej części z uwagi na ich ochronę prawną.

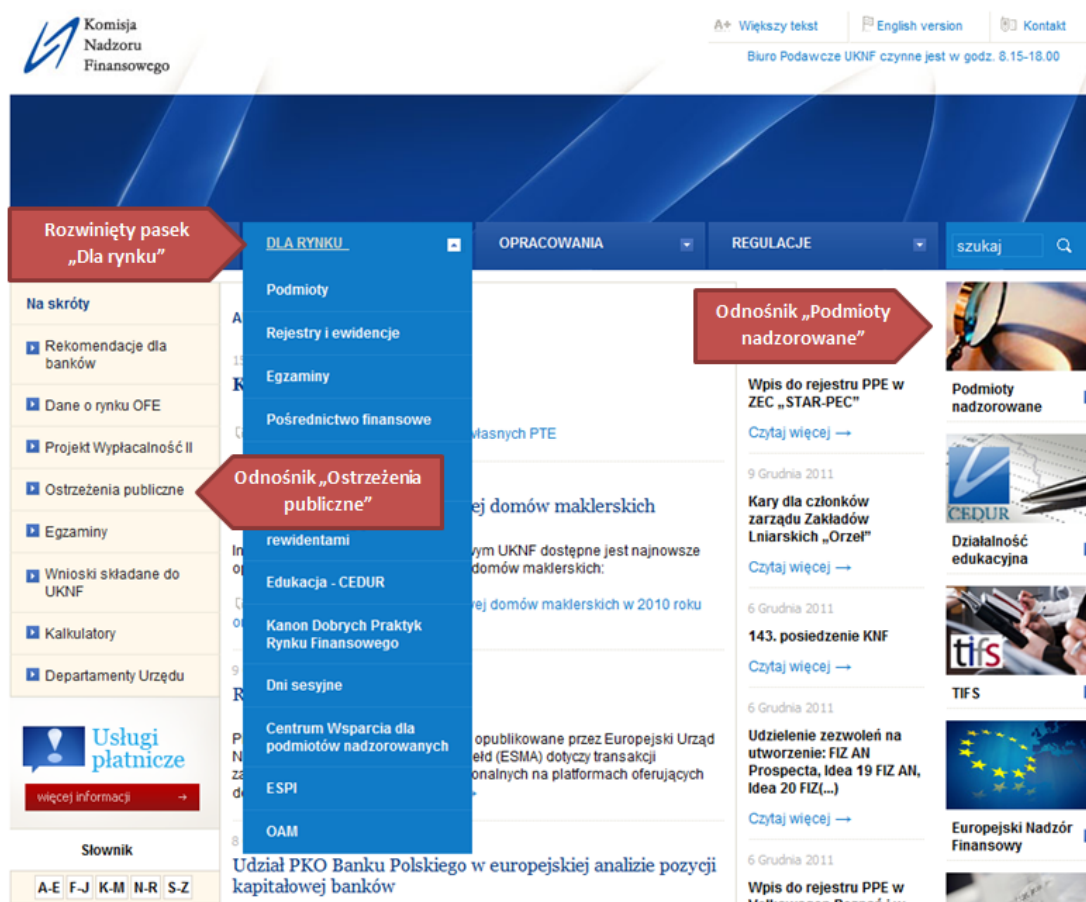
---

<sup>1</sup> Przykładem takich podmiotów są Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe (tzw. SKOK-i) działające na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo - kredytowych (Dz. U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2 z późn. zm).

Pierwszym krokiem, który powinna uczynić osoba zamierzająca ulokować swoje środki finansowe, jest weryfikacja podmiotu przedstawiającego ofertę inwestycyjną lub lokacyjną oraz zidentyfikowanie i zweryfikowanie podmiotu, do którego ostatecznie nasze środki mają trafić. Pamiętajmy, iż nasze środki finansowe niekoniecznie<sup>2</sup> trafiają ostatecznie do osoby, która przedstawia nam ofertę (np. agent, pracownik dystrybutora jednostek uczestnictwa) czy nawet podmiotu, na rzecz którego osoby te działają (np. dom maklerski, dystrybutor jednostek uczestnictwa, bank). Środki mogą być przekazywane do innego podmiotu gospodarczego (np. zakładu ubezpieczeń, funduszu inwestycyjnego, innego banku, czy domu maklerskiego<sup>3</sup>). **Warto więc także sprawdzić kto (jaki podmiot, a być może nawet jaka osoba) w rzeczywistości będzie zarządzał powierzonymi środkami.**

Szybką i wiarygodną weryfikację podmiotu możemy przeprowadzić za pomocą strony internetowej KNF: [www.knf.gov.pl](http://www.knf.gov.pl) Po kliknięciu na odnośnik „Podmioty nadzorowane” zamieszczony w kolumnie w prawej części strony głównej otworzy się okno wyszukiwarki, w które można sprawdzić czy podmiot z którego usług rozważamy skorzystać jest podmiotem nadzorowanym przez KNF.

**Rysunek 2. Strona główna KNF (www.knf.gov.pl)**



<sup>2</sup> W niektórych przypadkach przepisy prawa nawet nakazują przekazanie środków innemu podmiotowi, np. w przypadku dystrybutora jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych.

<sup>3</sup> Domy maklerskie, których główną działalnością jest zarządzanie aktywami, bardzo często w swojej nazwie używają angielskiego określenia tej działalności *asset management*.

Wyszukiwarka dostępna na stronie Komisji Nadzoru Finansowego obejmuje jednak wyłącznie polskie osoby prawne (spółki oraz banki spółdzielcze). Jeśli natomiast chcielibyśmy zweryfikować osobę fizyczną, która twierdzi, że jest np. akwizytorem OFE lub agentem firmy inwestycyjnej, w pierwszej kolejności powinniśmy sprawdzić, czy podmiot, na rzecz którego wspomniana osoba działa, jest podmiotem nadzorowanym. W tym celu należy odwiedzić stronę „Podmioty” lub „Rejestry i ewidencje”, do której odnośnik znaleźć można na stronie głównej KNF na pasku „Dla rynku”. Na stronach tych znajdują się wykazy zarówno osób prawnych, jak i osób fizycznych posiadających zezwolenie (względnie stosowny wpis do rejestru KNF) na prowadzenie określonej działalności na rynku finansowym. Wykazy te zawierają także informacje na temat podmiotów zagranicznych, które prowadzą działalność w Polsce na podstawie zezwolenia zagranicznego odpowiednika KNF. Wspomniane rejestry nie obejmują oczywiście wszystkich pracowników podmiotów nadzorowanych, a jedynie te osoby, których działanie jako pośredników finansowych jest uregulowane przepisami szczególnymi i z którymi możemy mieć do czynienia poza jednostką organizacyjną podmiotu nadzorowanego (np. oddziału banku). Krótka charakterystyka roli poszczególnych pośredników jaką pełnią oni na rynku finansowym dostępna jest poprzez odnośnik „Pośrednictwo finansowe” który znajduje się na tym samym pasku tj. „Dla rynku”.

Weryfikując status prawny danego podmiotu warto również zajrzeć na stronie internetowej KNF do działu poświęconego tzw. **ostrzeżeniom publicznym**. Zamieszczone są tam nazwy działających podmiotów (usystematyzowane według sektorów rynku finansowego), które nie posiadają wymaganych przepisami prawa zezwoleń. Należy podkreślić, iż zawsze istnieje możliwość zwrócenia się do KNF z zapytaniem dotyczącym podmiotów, wobec których może istnieć podejrzenie, że prowadzą działalność bez wymaganego przepisami prawa zezwolenia, wysyłając zapytania na adres **ostrzezenia@knf.gov.pl**.

### **Dlaczego warto korzystać z ofert podmiotów nadzorowanych**

Podmioty działające na podstawie zezwolenia polskiego organu nadzoru, KNF, lub jej zagranicznego odpowiednika podlegają stosownemu nadzorowi. Oznacza to, iż już na etapie postępowania w sprawie wydania zezwolenia zostały one gruntownie zbadane. Zakres badanych okoliczności uzależniony jest od zezwolenia, o które ubiega się podmiot. Podanymi kryteriami są m.in. kapitał (w tym jego wysokość), jakim dysponuje podmiot, oraz osoby, które reprezentują podmiot lub są jego właścicielami. Okoliczności te są brane pod uwagę w związku z oceną rękojmi należytego funkcjonowania podmiotu i są niezmiernie istotne dla bezpieczeństwa środków finansowych powierzonych przez klientów takich podmiotów.

**Działania nadzorcze KNF nie kończą się z chwilą przyznania stosownego zezwolenia.** Właściwie to dopiero od tego momentu podmiot podlega nadzorowi o znacznie szerszym zakresie. Zasadniczym elementem tego nadzoru jest obowiązek sprawozdawczy realizowany na bieżąco wobec organu nadzoru. KNF zyskuje również szczególne uprawnienie wobec takiego podmiotu, a mianowicie możliwość dokonywania kontroli w siedzibie podmiotu i jego jednostkach organizacyjnych. Kontrole mogą mieć charakter zarówno zaplanowany, jak i doraźny. Kontrole doraźne przeprowadzane są wówczas, gdy KNF lub Urząd KNF otrzymuje informacje bądź identyfikuje okoliczności wskazujące, iż w podmiocie nadzorowanym może dochodzić do nieprawidłowości.

Korzystanie z usług podmiotów nadzorowanych zapewnia jeszcze jedną wymierną ochronę ich klientom (a, w zasadzie, środkom finansowym zdeponowanym w tych podmiotach). Ochrona ta wynika wprost z obowiązujących przepisów prawa. W przypadku banków z siedzibą na terytorium Polski (zarówno komercyjnych, jak i spółdzielczych) wypłata środków zdeponowanych przez osoby fizyczne jest gwarantowana w całości do równowartości 100 tys. euro przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny<sup>4</sup> (BFG). Środki z Funduszu są wypłacane klientom banków (uczestników BFG) w przypadku zawieszenia działalności banku i ustanowienia zarządu komisarycznego oraz złożenia wniosku o ogłoszenie jego upadłości.

W przypadku **domu maklerskiego**<sup>5</sup> gwarancje zapewnia tzw. system rekompensat administrowany przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Celem systemu jest zapewnienie inwestorom wypłat środków pieniężnych do określonej wysokości oraz zrekompensowanie wartości utraconych instrumentów finansowych, zgromadzonych przez nich w domach maklerskich w przypadku:

- ogłoszenia upadłości domu maklerskiego lub
- prawomocnego oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości ze względu na to, że majątek tego domu maklerskiego nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania lub
- stwierdzenia przez KNF, że dom maklerski nie jest w stanie, z powodów ściśle związanych z sytuacją finansową, wykonać ciężących na nim zobowiązań wynikających z roszczeń inwestorów i nie jest możliwe ich wykonanie w najbliższym czasie.

**System rekompensat zabezpiecza w pełni wypłatę środków inwestorów objętych systemem rekompensat do kwoty wynoszącej równowartość w złotych 3 tys. euro, oraz 90% nadwyżki ponad tę kwotę, z zastrzeżeniem że maksymalna wartość środków objętych systemem rekompensat wynosi równowartość w złotych 22 tys. euro.**

---

<sup>4</sup> Pełna lista banków objętych obowiązkowym systemem gwarantowania depozytów dostępna jest na stronie internetowej Bankowego Funduszu Gwarancyjnego pod adresem: [www.bfg.pl](http://www.bfg.pl)

<sup>5</sup> Dotyczy również banku prowadzącego działalność maklerską oraz banku powierniczego.

## **KIEDY POWINNIŚMY BYĆ SZCZEGÓLNIŃIE OSTROŻNI?**

Piramidy finansowe starają się przyciągnąć do siebie nieświadomych ryzyka klientów na różne sposoby. Warto je poznać, aby nie ulegać tworzonym przez nie pozorom.

### **Zapewnienie wysokich zysków**

Piramidy finansowe dla swojego przetrwania potrzebują stałego wzrostu liczby uczestników oraz ustawicznego dopływu środków finansowych. W praktyce jedyną zachętą, która może do tego skłaniać, jest obietnica wysokich zysków, które ma rzekomo zapewniać dana inwestycja czy lokata. Organizatorzy piramid są bardzo dobrymi psychologami i umiejętnie przedstawiają informacje dotyczące potencjalnej inwestycji. Kreują przy tym wizje nad wyraz wysokich zysków w stosunku do ofert powszechnie dostępnych na rynku. Mogą obiecywać zysk w wysokości np. 1% tygodniowo czy 15% rocznie, podczas gdy banki oferują na lokatach np. 5% w stosunku rocznym. Wizja tak wysokich zysków powinna wzmocnić naszą czujność. Jeśli bowiem coś wygląda nazbyt atrakcyjnie, by było możliwe, to zapewne niestety tak jest - z dużym prawdopodobieństwem można wówczas założyć, że coś nieoczekiwanego kryje się w takiej ofercie. Rynkiem finansowym rządzą dwie zasady: konkurencyjności oraz współwystępowania zysku i ryzyka. Zgodnie z pierwszą z tych zasad, gdy istniałaby możliwość bezpiecznej inwestycji przynoszącej wysokie zyski, wówczas skorzystałyby z niej również inne instytucje finansowe, co w efekcie doprowadziłoby do obniżenia rentowności takiej inwestycji do poziomu rynkowego. Zgodnie z drugą zasadą, im większe potencjalne zyski ma przynieść dana inwestycja, tym większe musi być ryzyko z nią związane, a więc większe prawdopodobieństwo, iż inwestycja może przynieść stratę. W przypadku inwestowania w szczególnie ryzykowne instrumenty finansowe (np. instrumenty pochodne) strata może przewyższyć wysokość zainwestowanego kapitału. Z tego powodu powinniśmy zawsze pamiętać, że jakiegokolwiek zapewnienia osób, które chcą pozyskać od nas środki finansowe w celu ich inwestowania, iż inwestycja przyniesie pewny, znaczący, często - już w krótkim okresie, zysk, a przy tym jest ona zupełnie bezpieczna, należy włożyć między bajki.

Czasami może się zdarzyć, że potencjalny klient zostanie poinformowany o istnieniu ryzyka związanego z inwestycją, lecz skala tego ryzyka może być przez osobę proponującą nam inwestycję minimalizowana. Skomplikowane strategie inwestycyjne lub zasłanianie się tajemnicą to okoliczności, których w żaden sposób nie powinniśmy przyjmować jako wystarczające odpowiedzi na pytanie o wyjaśnienie metody pomnażania kapitału i ryzyka związanego z inwestycją. Pamiętajmy, iż inwestycje finansowe (nawet inwestycje w obligacje skarbowe państw strefy euro, które do niedawna uważane były za bardzo bezpieczne) cechuje ryzyko, które jest składową kilku ryzyk właściwych danej inwestycji, np. ryzyka związanego bezpośrednio z podmiotem któremu powierzamy środki (że upadnie lub sprzeniewierzy pozyskane środki) czy ryzyka związanego ze sposobem lub formą ostatecznego ulokowania środków (ryzyko związane ze złą decyzją inwestycyjną, tj. kupna akcji których kurs spadnie). Gdy usłyszymy zapewnienia osiągnięcia stałych, pewnych, a na dodatek jeszcze znaczących zysków z inwestycji giełdowych i to bez względu na przyszłą koniunkturę giełdową, czy też takich samych zysków w przypadku np. transakcji forex (transakcje na rynku walutowym w oparciu o instrumenty pochodne) w naszej głowie powinna zapalić się czerwona lampka ostrzegawcza, sygnalizująca: „coś tu nie gra!” Albo, mówiąc dosadniej, jesteśmy okłamywani.

Przedstawiane informacje o „pewnych” zyskach bywają czasami uwiarygadniane poprzez wskazywanie źródeł ich pochodzenia. W okresie, w którym doszło do dużego wzrostu cen

surowców (np. złota), możemy usłyszeć, iż pozyskane fundusze będą inwestowane właśnie w ten towar, względnie w instrumenty finansowe, które powodują, iż na wzroście cen tego towaru będzie można zyskać kilka razy więcej. Z kolei w okresie wzrostu cen nieruchomości rzekomo pewny zysk będzie zapewne pochodził właśnie z obrotu gruntami, mieszkaniami czy budynkami. Pamiętajmy jednak o tym, że przedstawiane są nam dane historyczne oraz o tym, że wzrost cen danych aktywów w przeszłości nie daje nam żadnych gwarancji, iż ceny będą nadal rosły. Co więcej, duży wzrost ceny przyspiesza moment wystąpienia korekty (a więc okresowego spadku ceny), czy nawet odwrócenia trendu wzrostowego (pojawienia się trendu spadkowego). Zyskowna inwestycja polega na tym, aby kupić tanio – gdy ceny aktywów są niskie, a sprzedać drogo – gdy ich ceny wzrosną. Problem w tym, że nikt jeszcze nie wynalazł metody, która potrafiłaby z całą pewnością wskazać, które aktywa są w danym momencie tanie i ich ceny znacznie wzrosną w niedługim czasie.

### **Nie daj się zwieść pozorom**

Wielu z nas, po tym gdy otrzymuje ofertę inwestycyjną od określonego podmiotu zagląda na stronę internetową tegoż podmiotu. Musimy jednak pamiętać, że profesjonalnie wyglądająca strona internetowa nie przesądza o wiarygodności podmiotu. W obecnych czasach taką stronę może przygotować nawet zdolny uczeń, korzystając z zasobów dostępnych za darmo w sieci Internet. Podobnie, nie powinna nas także zwieść siedziba podmiotu w prestiżowej lokalizacji czy elegancka aranżacja pomieszczenia biurowego, w którym przyjmuje się klientów. Jeśli kontaktujemy się z podmiotem wyłącznie listownie, telefonicznie lub przez sieć Internet, nie jest bowiem wykluczone, iż adres w prestiżowej lokalizacji to tzw. wirtualne biuro, prowadzające się w rzeczywistości do adresu pocztowego, pod którym de facto może mieć siedzibę nawet kilkadziesiąt podmiotów.

W celu zebrania obiektywnych informacji pochodzących z innego źródła niż sam podmiot, oczywiście najprościej byłoby przeszukać sieć Internet w celu odnalezienia wypowiedzi klientów podmiotu, którego ofertę rozważamy. Możemy je znaleźć np. na forach internetowych. Jednak i tu mogą czyhać na nas pułapki, albowiem pozytywne wpisy rzekomych klientów, którzy – jak twierdzą – osiągają zyski oraz nie mają żadnych problemów z wycofaniem swoich środków, mogą pochodzić od osób jedynie podających się za klientów. W rzeczywistości za takimi wpisami mogą kryć się organizatorzy piramid. Do takich, nad wyraz pozytywnych, wpisów musimy więc podchodzić z odpowiednią dozą krytycyzmu.

Naszą czujność powinno wzbudzić również stwarzanie przez organizatorów przedsięwzięcia wrażenia, że oferta ma charakter elitarny (kierowanie oferty wyłącznie do wybranego, wąskiego grona osób), naleganie na dyskrecję, aby nie rozpowszechniać informacji o podmiocie i jego ofercie. W takich sytuacjach jest wielce prawdopodobne, iż podmiot ów działa nielegalnie tzn. nie posiada wymaganego prawem zezwolenia.

### **Co wskazuje, iż mogliśmy się stać ofiarą oszustwa?**

Jeśli tuż po przekazaniu pieniędzy, tracimy nagle kontakt z osobą, która oferowała nam daną inwestycję lub z samym podmiotem, to możemy spodziewać się, iż niestety staliśmy się ofiarą oszustwa. Jest to szczególnie prawdopodobne, gdy korzystamy z usług podmiotu nieposiadającego zezwolenia polskiego organu nadzoru, jakim jest Komisja Nadzoru Finansowego (względnie jej zagranicznych odpowiedników) lub korzystamy z usług podmiotu zagranicznego z siedzibą w jakimś egzotycznym państwie, z którym kontakt

możliwy jest jedynie przez telefon czy Internet. Oczywiście, w sytuacji gdy korzystamy z usług działającego bez zezwolenia podmiotu polskiego, ryzyko wystąpienia takiej sytuacji wcale nie jest istotnie mniejsze.

Częstą praktyką stosowaną przez podmioty oszukujące swych klientów jest utrzymywanie kontaktu do chwili, gdy wystąpimy z prośbą o wypłatę. Organizatorom piramidy zależy bowiem na pozyskaniu jak największej puli środków finansowych i liczą raczej na to (i, co trzeba przyznać, często się na tym nie zawodzą), iż klient zadowolony z prezentowanych mu zysków (np. na comiesięcznych wyciągach) wpłaci dodatkowe środki. W przypadku piramid finansowych czy innych form działalności stanowiących oszustwo, prezentowane klientom wyniki inwestycyjne lub odsetki narosłe od lokaty nie pokrywają się jednak z rzeczywistością, o czym klienci przekonują się dopiero wtedy, gdy piramida upada. Podmioty takie stosują bowiem tzw. „podwójną księgowość”, polegającą na tym, że co innego jest wykazywane klientom, a co innego rzeczywiście wynika z ksiąg rachunkowych.

Piramidy zabiegają aby ich oszustwo wyszło na jaw jak najpóźniej. Dzięki zafałszowanym raportom inwestycyjnym nieświadomi niczego klienci reklamują ofertę podmiotu swoim znajomym, co jest jedną z najbardziej skutecznych metod promocji (marketing szeptany). **Taka forma promocji jest dla piramid finansowych o tyle istotna, że co do zasady unikają one zamieszczania reklam w mediach, gdyż mogłyby one szybko zwrócić uwagę organów nadzoru nad rynkiem finansowym, podmiotów służących ochronie konsumentów czy organów ścigania.**

Bardzo niepokojącym sygnałem jest problem z wypłatą środków pieniężnych. Co do zasady, nie występują one w początkowym okresie funkcjonowania piramidy, bowiem jej organizatorzy chcą przyciągnąć jak najszerszą rzeszę nieświadomych ryzyka klientów. Osoby chcące wycofać swoje środki w późniejszym okresie są często zwodzone, że problemy z wypłatą są tylko chwilowe i spowodowane obiektywnymi, niezawinionymi przez podmiot okolicznościami (np. winą banku czy innego zewnętrznego podmiotu). Niezależnie od tego, bardzo często przedstawiciele piramid starają się swoim nieświadomym klientom wyperswadować zamiar wycofania środków finansowych, tłumacząc np. że aktualna sytuacja na rynku finansowym temu nie sprzyja i dlatego lepiej poczekać jeszcze jakiś czas.

**Inną, niepokojącą okolicznością są błędy w wyciągach czy innych potwierdzeniach, które otrzymujemy na dowód tego, że nasze pieniądze są inwestowane przez dany podmiot z powodzeniem.** Mogą się one zdarzać z uwagi na wspomniane wcześniej prowadzenie podwójnej księgowości.

## INNE TYPY OSZUSTW NA RYNKU FINANSOWYM

### Nielegalne zarządzanie aktywami

Prowadzenie działalności polegającej na decydowaniu o przeprowadzeniu określonych transakcji i ich dokonywaniu na należącym do innej osoby rachunku, na którym ewidencjonowane są instrumenty finansowe wymaga uzyskania stosownego zezwolenia wydawanego przez KNF. Transakcjami tymi może być kupno lub sprzedaż akcji, obligacji, tzw. instrumentów pochodnych - zarówno notowanych na giełdach papierów wartościowych, jak i dostępnych na bardzo popularnych w Internecie platformach obrotu lub sprzedawanych przez instytucje bankowe, które pozwalają w ten sposób inwestować nie tylko w inne instrumenty finansowe, ale też np. w walutę czy surowce naturalne (m.in. złoto, platyna, miedź).

**Przepis karny (wybrany przykład z kilku podobnych regulacji odnoszących się do poszczególnych segmentów rynku finansowego) - art. 178 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.**

*„Kto bez wymaganego zezwolenia lub upoważnienia zawartego w odrębnych przepisach albo nie będąc do tego uprawnionym w inny sposób określony w ustawie, prowadzi działalność w zakresie obrotu instrumentami finansowymi, podlega grzywnie do 5.000.000 zł.”*

Działalność taka nazywana jest **zarządzaniem portfelem instrumentów finansowych**. Jest to jedna z tzw. czynności maklerskich, wskazanych w art. 69 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi<sup>6</sup>. **Podmiot oferujący taką usługę powinien posiadać zezwolenie na prowadzenie działalności maklerskiej**. Zezwolenie takie, w przypadku polskich podmiotów, może przy tym otrzymać wyłącznie spółka, a nie osoba fizyczna. Osoba fizyczna może być jedynie pracownikiem takiego podmiotu, względnie agentem firmy inwestycyjnej. Rejestr agentów firm inwestycyjnych jest prowadzony przez Komisję Nadzoru Finansowego i dostępny na jej stronie internetowej. Zakres możliwego działania agenta firmy inwestycyjnej jest istotnie ograniczony i sprowadza się wyłącznie do pośrednictwa w zakresie działalności prowadzonej przez podmiot, który reprezentuje, przy czym **agent nie jest uprawniony do przyjmowania jakichkolwiek wpłat czy opłat od klientów za swoje pośrednictwo**.

*Z życia wzięte ...*

#### **Interbrok Investment**

*Spółka Interbrok Investment działała od listopada 1998 r. Spółka inwestowała pieniądze klientów na rynku forex (transakcje na walutach w oparciu o instrumenty finansowe), a jej działalność owiana była mgłą tajemnicy i elitarności – klientem spółki można było stać się tylko z polecenia. Klientów informowano o wypracowywanych zyskach, w rzeczywistości jednak w firmie prowadzono podwójną księgowość. W księgach rachunkowych nawet nie stworzono subkont przypisanych poszczególnym klientom. Dokonywane inwestycje przynosiły ogromne straty. W maju 2007 r. sąd ogłosił upadłość Interbroka. We wrześniu 2011 r. jego twórcy zostali skazani na kary pozbawienia wolności od 3,5 do 8 lat oraz grzywny w wysokości 150 tys. lub 300 tys. zł. W sprawie zostało pokrzywdzonych ponad 600 osób, a utracone przez nich środki opiewały łącznie na kwotę ponad 260 mln zł.*

*Źródło: Tadeusz Stasiuk, Setki VIP-ów nabitych w butelkę, Puls Biznesu, 27.04.2007 r.,  
Krzysztof Wójcik, Oszukali VIP-ów na miliony, Rzeczpospolita, 27.04.2007 r.,  
Dawid Tokarz, Twórcy Interbroka zostali oskarżeni, Puls Biznesu, 14.07.2008 r.,  
Dawid Tokarz, Twórcy Interbroka trafią za kratki, Puls Biznesu, 26.09.2011 r.*

<sup>6</sup> Dziennik Ustaw z 2005 r., nr 183, poz. 1538 ze zm.

Osoby, które w sposób nieuprawniony oferują usługę zarządzania portfelem instrumentów finansowych, przekonują do powierzenia im środków finansowych, obiecując wypracowywanie znaczących i pewnych, lub obarczonych niewielkim ryzykiem, zysków. Osoby te powołują się przy tym na rzekomo nadzwyczajne umiejętności inwestycyjne czy też posiadanie niezawodnego systemu inwestycyjnego (często systemu komputerowego). Takie zapewnienia, nieważne jak wiarygodnie by brzmiały, muszą budzić u osoby, która je słyszy poważne wątpliwości. **Żaden system inwestycyjny nie zapewnia bowiem stałych i pewnych zysków.** Mimo iż o jego stworzeniu na całym świecie marzą rzesze naukowców, w tym profesorów uniwersytetów, zawodowych inwestorów czy osób zarządzających aktywami, posiadających nie tylko doskonałą i szeroką wiedzę teoretyczną, ale i bogatą praktykę, nikomu dotychczas się nie udało ta sztuka! Jest to zadanie niemożliwe do wykonania ze względu na zbyt dużą liczbę czynników wpływających na cenę instrumentów finansowych w tym tak trudno mierzalnych jak np. emocje inwestorów. **Przedstawienie wyników historycznych podmiotu, który oferuje nam swoje usługi - na pewno bardzo dobrych, skoro jesteśmy namawiani do skorzystania z usługi – nie powinno być jedyną przesłanką do powierzenia środków. Skoro podmiot działa bez zezwolenia to znaczy, że nikt nie nadzoruje jego działalności inwestycyjnej. Nie mamy więc tym samym żadnej pewności, iż prezentowane nam wyniki są autentyczne.** Na użytek przyszłego klienta w bardzo łatwy sposób można dobrać dane przedstawiające wyniki, które chcielibyśmy widzieć - które chcielibyśmy, aby były naszym zyskiem. Wystarczy przecież tylko wybrać akcje spółki, które rosły w ostatnim czasie i twierdzić, że nasz system właśnie te akcje wskazywał jako dobrą inwestycję, na przykład 3 miesiące temu.

**Jakie zagrożenia stoją przed osobą, która decyduje się na obdarzenie zaufaniem osoby łamiącej prawo – zarządzającej bez zezwolenia cudzym pakietem papierów wartościowych? Przede wszystkim utrata środków w postaci pieniędzy czy też papierów wartościowych.** Najbardziej oczywisty sposób, w jaki można stracić środki, to poprzez podejmowanie złych decyzji inwestycyjnych. Doświadczenie pokazuje, iż w praktyce dochodzi do tego jednak w sposób celowy i jak najbardziej przemyślany. Osoba dokonująca operacji na, przykładowo, naszym rachunku dokonuje tego w taki sposób, aby pod przykryciem operacji giełdowych wytransferować środki osoby, która jej zaufała, na własny rachunek. Taki skutek można osiągnąć w bardzo prosty sposób. Oszuści dokonują transakcji na zarządzanym rachunku z rachunkiem własnym, przy czym transakcje dokonywane są w taki sposób, iż na rachunek osoby, która powierzyła swoje środki, dokonywane są transakcje kupna danych instrumentów finansowych po wysokiej cenie, po czym następnie są one zbywane na rachunek działającej nielegalnie osoby po cenie znacznie niższej. Z powodu możliwości wykonania takich działań, nie stanowi żadnego zabezpieczenia dla osoby decydującej się na skorzystanie z takich usług zapewnienie, iż osoba która dokonuje transakcji nie będzie mogła dokonywać przelewów czy wypłat gotówki z rachunku jego właściciela. Oczywiście osoba, która poniesie stratę w wyniku takich operacji, nie będzie mogła tego w sposób łatwy udowodnić, bowiem informacje o stronach transakcji giełdowych nie są publicznie dostępne.

### **„Rekomendowanie” papierów wartościowych**

Do oszustw na rynku finansowym może dochodzić także poprzez zapewnianie potencjalnych klientów o „pewnych” typach inwestycyjnych (takich, które z pewnością i bez ryzyka wypracują zysk) celem doprowadzenia do sytuacji, w której dojdzie do przelania środków finansowych na rachunek wskazany przez ten podmiot. Odnosić się one mogą zarówno do

papierów wartościowych już notowanych na giełdach, jak i takich, które notowane nie są. W tym drugim przypadku klienci są często zapewniani, że właśnie wtedy, gdy te papiery wartościowe (najczęściej akcje) zadebiutują na giełdzie, zapewniony będzie pokaźny zysk. Działania takie mogą dotyczyć również obligacji, a wówczas zysk z inwestycji ma pochodzić nie z debiutu giełdowego, gdyż taki nie jest planowany, ale z wysokiego oprocentowania obligacji.

**Przepis karny – art. 311. Kodeksu karnego**

*„Kto, w dokumentacji związanej z obrotem papierami wartościowymi, rozpowszechnia nieprawdziwe informacje lub przemilcza informacje o stanie majątkowym oferenta, mające istotne znaczenie dla nabycia, zbycia papierów wartościowych, podwyższenia albo obniżenia wkładu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”*

**Przepis przewidujący odpowiedzialność administracyjną – art. 172 ust 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi**

*„Na każdego kto dokonuje manipulacji, o której mowa w art. 39 ust. 2 pkt 4 lit. b [przyp. mowa o rozpowszechnianiu fałszywych lub nierzetelnych informacji, które wprowadzają lub mogą wprowadzać w błąd w zakresie instrumentów finansowych] (...) Komisja może, w drodze decyzji, nałożyć karę pieniężną do wysokości 200.000 zł lub karę pieniężną do wysokości dziesięciokrotności uzyskanej korzyści majątkowej albo obie te kary łącznie.”*

Oferowaniem takich, rzekomo pewnych, inwestycji zajmują się m.in. podmioty określane po angielsku jako *boiler rooms*, czyli „kotłownie”. Są to podmioty działające bez zezwolenia, operujące najczęściej za granicą i pozyskujące klientów telefonicznie. Dzwoniąc, bardzo często do przypadkowych osób, ich przedstawiciele namawiają do nabywania akcji podmiotów rzeczywiście notowanych, najczęściej na jakiejś zagranicznej giełdzie. Zazwyczaj są to akcje o niskiej wartości nominalnej, kosztujące równowartość np. kilkudziesięciu centów czy kilku dolarów amerykańskich. Na nabycie takich akcji łatwiej namówić inwestorów. Osoby, które telefonują mają przy tym dobrze opanowane psychologiczne techniki wpływania na rozmówców. Mogą np. w ciągu kilku pierwszych rozmów wskazywać spółkę, której akcje w kolejnych dniach po rozmowie telefonicznej istotnie drożeją. W ten sposób uwiarygodniają siebie i swoje typy inwestycyjne. W rzeczywistości zaś, by ów wzrost ceny zapewnić, sama „kotłownia” nabywa akcje danej spółki w liczbie, która umożliwia taki wzrost. Jeśli klient decyduje się ostatecznie na przesłanie środków, sprzedawane są akcje, które wcześniej nabyła „kotłownia”, a których nie można byłoby sprzedać na giełdzie bez spowodowania spadku ich ceny z uwagi na ich niewielką płynność (małą liczbę akcji, która zmienia właściciela w trakcie sesji giełdowej). Czasem proponowane są inne akcje, które rzekomo mają być tak samo trafioną inwestycją. Po przesłaniu środków pieniężnych klient dostaje wydruk komputerowy, który ma potwierdzać dokonaną inwestycję. Nieświadomy niczego klient dowiaduje się, że padł ofiarą oszustwa albo w chwili gdy kurs akcji rekomendowanej spółki spada, albo gdy kontakt z podmiotem urywa się tuż po złożeniu wniosku o sprzedaż akcji i przelanie po tym fakcie na rachunek inwestora środków finansowych.

### **Publiczne oferowanie nienotowanych papierów wartościowych**

Regulacje prawne wymagają, aby w przypadku sprzedaży papierów wartościowych ich potencjalnym nabywcom zostały przekazane określone informacje. W związku z tym, że wspomniane papiery wartościowe (głównie akcje lub obligacje), wyemitowane zostały przez konkretny podmiot, ich cena uzależniona jest od wartości lub wiarygodności tego emitenta.

Wartość papierów wartościowych jest zatem pochodną ogromnej liczby czynników, m.in. wysokości przychodów i generowanych zysków, wielkości i struktury przepływów finansowych, branży w której działa, posiadanego majątku (i to nie tylko trwałego, ale również niematerialnego: patentów, licencji, itp.). W związku z tymi okolicznościami ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych<sup>7</sup> wymaga, co do zasady, w przypadku przeprowadzania oferty sprzedaży papierów wartościowych kierowanej do nieoznaczonego adresata (a więc np. za pośrednictwem ogłoszeń prasowych czy w Internecie), czy też do adresata oznaczonego, ale w liczbie równej lub przekraczającej 100 podmiotów, sporządzenia i zatwierdzenia przez KNF stosownego dokumentu informacyjnego: **prospektu emisyjnego, względnie memorandum informacyjnego.**

**Przepis karny** - art. 99 ust. 1 i 2. Ustawy o ofercie publicznej

*„1. Kto publicznie proponuje nabycie papierów wartościowych bez wymaganego ustawą:*

*1) zatwierdzenia prospektu emisyjnego lub memorandum informacyjnego albo stwierdzenia równoważności informacji w memorandum informacyjnym z informacjami wymaganymi w prospekcie emisyjnym lub*

*2) udostępnienia prospektu emisyjnego lub memorandum informacyjnego do publicznej wiadomości lub wiadomości zainteresowanych inwestorów*

*- podlega grzywnie do 1.000.000 zł albo karze pozbawienia wolności do lat 2, albo obu tym karom łącznie.*

*2. Tej samej karze podlega, kto proponuje publicznie nabycie papierów wartościowych w inny sposób niż w drodze oferty publicznej.”*

Wspomniane dokumenty sporządzane są w oparciu o stosowne przepisy prawa, które precyzyjnie wskazują, jakie kategorie informacji winny się w nich znaleźć. Dla spełnienia wymogów przepisów prawa konieczne jest zatwierdzenie prospektu emisyjnego lub memorandum informacyjnego przez KNF, która tym samym potwierdza, iż zakres informacji wymagany jest przez przepisy prawa faktycznie został objęty dokumentem. Tym samym, nie stanowi wypełnienia obowiązków prawnych sporządzenie przez sprzedającego dowolnego dokumentu informacyjnego i nazwanie go tylko mianem „prospekt emisyjny”. W przypadkach publicznego proponowania nabycia papierów wartościowych, dla których przepisy prawa nie wymagają sporządzenia prospektu lub memorandum, konieczne jest również przekazanie kupującemu informacji stanowiących dostateczną podstawę do podjęcia decyzji inwestycyjnej.

*Z życia wzięte...*

*Rentier.Dk*

*Nowopowstała, o niskim kapitale zakładowym, spółka Rentier.Dk Sp. z o.o. sprzedawała inwestorom 10-letnie obligacje, które miały gwarantować corocznie odsetki uzależnione od zysków płynących z obrotu nieruchomości. Oprócz gwarantowanych 3 proc. rocznie do obligatariuszy co roku miało trafiać 25 proc. tego zysku. Do oferty obligacji doszło w okresie silnego wzrostu cen nieruchomości. Spółka przygotowała dokument informacyjny zatytułowany „prospekt emisyjny” – nie miał on jednak nic wspólnego z prospektem emisyjnym, o którym mówią przepisy. Obligacje miały cenę nominalną w wysokości 2.000 zł, a warunki oferowane nabywcom w przypadku gdyby chcieli odzyskać swoje środki wcześniej niż przed upływem 10 lat były bardzo niekorzystne. Po takiej też cenie były zbywane. Do samej spółki trafiało znacznie mniej środków, ponieważ istotną część tej kwoty (nawet 1.250 zł) zatrzymywały osoby, które werbowaly nabywców. Ostatecznie sprzedano obligacje ponad 2 tys. osób za łączną kwotę 6 mln zł. Jedynek członek zarządu spółki i jednocześnie jej jedyny właściciel zginął tragicznie wkrótce po tym jak inwestorzy zaczęli wyrażać swoje*

<sup>7</sup> Dz. U. z 2005 r. nr 184, poz. 1539 ze zm.

*wątpliwości co do wiarygodności spółki i wyemitowanych przez nią obligacji. Prokuratura z uwagi na śmierć prezesa zarządu umorzyła postępowanie karne. „To najlepiej zainwestowany kapitał w 2008 r.” - zapewniał kilka dni przed śmiercią. Sąd ogłosił upadłość spółki. Inwestorzy nie odzyskali zainwestowanych środków.*

*Źródło: Dawid Tokarz, Prokuratura bada lewe obligacje, Puls Biznesu, 20.03.2009 r.; Tomasz Głowacki, Co z firmą Rentier D.K., Network Magazyn, nr 22.*

## Działalność parabanków

Pojęciem „parabank” określane są jednostki gospodarcze, które prowadzą działalność podobną do banku, jednak nie posiadają stosownego zezwolenia. Głównym ich wyróżnikiem jest przyjmowanie lokat (choć najczęściej same parabanki tak ich nie nazywają) i obietnice ich wysokiego oprocentowania. Wygenerowanie wysokich zysków, które miałyby zapewnić pokrycie obiecanych odsetek, jak również kosztów funkcjonowania podmiotu, z puli powierzonych przez klientów środków wymaga dokonania inwestycji o jeszcze większej rentowności. Takie działanie musi oczywiście oznaczać, że pozyskane środki są obciążone znacznym ryzykiem.

Bardzo często parabanki z pozyskanych środków finansowych udzielają pożyczek pieniężnych innym swoim klientom, deklarują inwestycje w aktywa takie jak złoto, nieruchomości, czy waluty. W zasadzie mogą to być dowolne aktywa, ale zawsze są one wybrane w taki sposób, aby były magnesem przyciągającym klientów, aby w ich oczach już sam ich dobór „gwarantował” wielkie zyski. Wpływ na wybór przedmiotu deklarowanych inwestycji ma aktualna sytuacja na rynku danego dobra, która nagłaśniana jest przez środki masowego przekazu – np. hossa na rynku złota. Ma to na celu rozbudzenie wyobraźni klientów. Przy tej okazji należy zatem jeszcze raz przypomnieć o zasadzie inwestycji finansowych – z każdą inwestycją wiąże się ryzyko, które oznacza możliwość poniesienia strat. Wcześniejszy wzrost ceny określonych aktywów w zasadzie w żaden sposób nie przesądza, że sytuacja taka będzie się utrzymywała. Podsumowując, jeśli podmiot, który deklaruje przyjmowanie środków finansowych (np. w formie lokaty czy innego podobnie działającego produktu finansowego), obciąża pozyskane w ten sposób środki ryzykiem, oznacza to, iż prowadzi w ten sposób działalność zastrzeżoną dla podmiotów posiadających zezwolenie KNF na prowadzenie działalności bankowej.

### Przepis karny - art. 171 ust. 1 ustawy Prawo bankowe

*„Kto bez zezwolenia prowadzi działalność polegającą na gromadzeniu środków pieniężnych innych osób fizycznych, prawnych lub jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, w celu udzielania kredytów, pożyczek pieniężnych lub obciążania ryzykiem tych środków w inny sposób, podlega grzywnie do 5.000.000 złotych i karze pozbawienia wolności do lat 3.”*

Powinniśmy sobie, a także osobom namawiającym nas na taką lokatę, zadać następujące pytanie: **dlaczego są oni skłonni wypłacać nam tak duże odsetki? Dlaczego, zamiast starać się np. o kredyt bankowy, który byłby prostszy do uzyskania, szybszy i zapewne tańszy, podmiot zadaje sobie trud pozyskania lokat wspierając się np. kosztowną kampanią reklamową?** Jeśli usłyszymy odpowiedź, że bank nie jest skłonny udzielić kredytu, to warto zastanowić się, jakie mogą być powody, iż w dobie tak dużej konkurencji między bankami, żaden z nich nie chce mieć nowego klienta? Nie powinniśmy także dawać wiary zapewnieniom, że zostaliśmy wybrani z wielu innych osób po to, by zaproponować nam tę „wyjątkową ofertę”. Nie dajmy się także zwieść odpowiedziom, których nie rozumiemy, ani takim, które po chwili zastanowienia wydają się niedorzeczne.

Z życia wzięte ...

### **Bezpieczna Kasa Oszczędności**

*Za pierwszą działającą na szeroką skalę piramidę finansową w Polsce została uznana Bezpieczna Kasa Oszczędności Lecha Grobelnego, funkcjonująca w latach 1989-1990. Był to parabank przyjmujący lokaty i oferujący za nie korzystne oprocentowanie (sięgało 250 % w stosunku rocznym). Środki na wypłatę odsetek miały pochodzić z handlu dolarami amerykańskimi, którą to działalnością zajmowały się kantory wymiany walut L. Grobelnego. Sama BKO nie prowadziła działalności, która miałaby przynosić zyski. Bezpiecznej Kasie Oszczędności powierzyło środki ok. 10 tys. osób. Ostatecznie firma upadła, a jej syndyk wypłacił klientom jedynie ¼ ulokowanej kwoty. Ściganego listem gończym L. Grobelnego ujęto Niemczech i skazano w pierwszej instancji na karę 12 lat pozbawienia wolności za zagarnięcie w latach 1989-1990 ponad 8 mld starych zł (dzisiejsze 800 tys. zł) kasy Dorchemu tj. spółki która stała za BKO. Sąd apelacyjny uchylił jednak wyrok i zwrócił sprawę prokuraturze. Ostatecznie w 2002 r. prokurator umorzył śledztwo z powodu braku dowodów. W kwietniu 2007 roku w pawilonie sklepowym na warszawskim Targówku policja znalazła ciało L. Grobelnego z raną kłutą piersiowej. Ekspertyzy potwierdziły, że do śmierci byłego przedsiębiorcy przyczyniły się osoby trzecie.*

Źródło: [pl.wikipedia.org](http://pl.wikipedia.org), [archiwum.rp.pl](http://archiwum.rp.pl)

Bywa także, iż przedstawiciele parabanków podnoszą aspekt bezpieczeństwa powierzanych im środków z uwagi na objęcie ich umową ubezpieczenia. Gwarantem (wystawcą polisy) w takich sytuacjach ma być działający na podstawie zezwolenia KNF zakład ubezpieczeń. Pamiętajmy jednak, iż zapisy umowy ubezpieczeniowej mogą wyłączać, i bardzo często wyłączają, odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w przypadku, gdy podmiot, którego klienci rzekomo mają być objęci ową ochroną, działa niezgodnie z prawem. Działaniem niezgodnym z prawem jest prowadzenie określonej działalności bez wymaganego zezwolenia. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zarówno kopię umowy ubezpieczeniowej, jak i regulaminy bądź ogólne warunki ubezpieczenia powinniśmy otrzymać od podmiotu, któremu mielibyśmy powierzyć nasze oszczędności w sytuacji, gdy tego zażądamy.

### **Nielegalna dystrybucja jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych**

W ostatnich latach popularne stało się inwestowanie poprzez jednostki uczestnictwa funduszy inwestycyjnych. Zarówno utworzenie, jak i dystrybucja jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych wymaga uzyskania odpowiedniego zezwolenia. W warunkach polskich tworzeniem funduszy zajmują się towarzystwa funduszy inwestycyjnych (TFI), natomiast ich jednostki mogą być sprzedawane zarówno przez TFI, jak również przez tzw. dystrybutorów posiadających zezwolenie KNF na prowadzenie takiej działalności.

#### **Przepis karny - art. 195 ustawy o funduszach inwestycyjnych**

*„Kto bez wymaganego zezwolenia wykonuje działalność, o której mowa w art. 32 ust. 2 (...) [przyp. chodzi o dystrybucję jednostek lub tytułów uczestnictwa funduszy] podlega grzywnie do 5.000.000 zł albo karze pozbawienia wolności do lat 5, albo obu tym karom łącznie.”*

Przyszłemu klientowi, przed nabyciem przez niego jednostek uczestnictwa powinny zostać przedstawione informacje niezbędne do podjęcia decyzji inwestycyjnej tj. zawierające rzetelne dane zarówno o konkretnym towarzystwie, jak i zarządzanych przez nie funduszach. Informacje te przekazywane są do publicznej wiadomości w formie tzw. prospektów informacyjnych. Towarzystwa funduszy inwestycyjnych i dystrybutorzy jednostek uczestnictwa mają obowiązek przekazania takich dokumentów zainteresowanym inwestorom. Dostępne są one w szczególności u dystrybutorów. Z listą towarzystw funduszy inwestycyjnych, funduszy inwestycyjnych oraz dystrybutorów jednostek uczestnictwa można

zapoznać się na stronach internetowych KNF w sekcji „Dla rynku”. Dostępny jest tam również rejestr funduszy zagranicznych, które mogą zbywać tytuły uczestnictwa na terytorium Polski.

*Z życia wzięte...*

*Anna Cz.*

*Działająca w Rzeszowie Anna Cz., utrzymując, iż jest prawnikiem i etykiem, podając się za pracownika służb specjalnych, prokuratury lub sądu, w niecałe dwa lata miała wyłudzić ponad 1 mln zł od 20 osób. Kobieta proponowała znajomym ulokowanie oszczędności w tajemniczym funduszu inwestycyjnym, który miał inwestować w okazjnie nabywane nieruchomości. W rzeczywistości środki nie były przekazywane do żadnego funduszu. W czerwcu 2011 r. w sprawie do sądu rejonowego w Rzeszowie trafił akt oskarżenia.*

*Źródło: [www.policyni.pl](http://www.policyni.pl), [www.tvp.pl/rzeszow](http://www.tvp.pl/rzeszow)*

## **CO ROBIĆ GDY STALIŚMY SIĘ OFIARĄ OSZUSTWA?**

Już na etapie sprawdzania danej oferty finansowej, jeśli wydaje nam się ona podejrzana, powinniśmy o tym fakcie niezwłocznie powiadomić Urząd KNF. Jeśli uważamy, iż dany podmiot przekazuje potencjalnym i obecnym już klientom informacje wprowadzające w błąd, powinniśmy również powiadomić o tym Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Jeśli jednak nasza czujność została uspijona i staliśmy się ofiarą oszustwa, powinniśmy powiadomić o tym już nie tylko UKNF i UOKiK, ale również organa ścigania – policję lub prokuraturę.

Doświadczenie pokazuje, iż osoby, które utraciły swoje oszczędności, niestety nie zawsze uczą się na błędach. Organizatorzy piramid czy innych form oszustwa tuż po tym, jak sprawa wyszła na jaw, potrafią bowiem zwrócić się przez podstawione osoby do swoich dawnych klientów z nową „świetną ofertą”. Jeśli klient odzyskał choćby część środków, oferowana jest mu jeszcze bardziej „pewna” forma szybkiego i znacznego pomnożenia kapitału, ze wskazaniem błędów jakie zostały popełnione poprzednim razem. W ten sposób organizatorzy nowego przedsięwzięcia, prezentując rzekomą wiedzę ekspercką i umiejętności inwestycyjne, zachęcają, by w celu szybszego odrobienia poniesionych strat, osoba, do której się zwracają, wpłaciła jeszcze większe środki. Niestety, część osób daje się ponownie „nabrać”, stając się po raz drugi ofiarą oszustwa.

## **WYTNIJ I ZACHOWAJ**

### **Podstawowe zasady bezpiecznych inwestycji**

1. Sprawdź, czy podmiot posiada zezwolenie na prowadzenie działalności na rynku finansowym.
2. Zadawaj pytania i upewnij się że uzyskałeś na nie odpowiedzi. Pamiętaj – nie ma niemądrych pytań.
3. Poznaj osobę, która oferuje Ci produkt, i podmiot, w imieniu którego działa.
4. Sprawdź jak długo podmiot działa na rynku finansowym.
5. Ostrożnie odnoś się do nalegania na szybkie wpłacenie środków.
6. Żądaj dokumentów lub informacji pisemnej, nie poprzestawaj na informacji ustnej.
7. Przeczytaj umowę przed jej podpisaniem oraz inne ewentualne dokumenty (np. regulaminy, warunki świadczenia usług).
8. Skonfrontuj pozyskane informacje z inną zaufaną osobą.
9. Nie zakładaj bezkrytycznie, że osoba, z którą rozmawiasz, jest ekspertem i wszystko co mówi jest pewne.
10. Zapytaj, w jaki sposób mają być wypracowywane zyski, które mają stać się Twoim udziałem.
11. Nie daj się omamić profesjonalnie wyglądającej stronie internetowej, adresowi firmy w reprezentacyjnej lokalizacji, elegancko urządzonego biura, wyglądowi zewnętrznemu osoby, z którą rozmawiasz, czy rzekomej elitarności grupy osób, do których kierowana jest oferta.
12. Odpowiedz sobie na pytanie dlaczego akurat Tobie składana jest rzekomo „pewna” oferta, dlaczego sam oferujący nie korzysta w pełni z tak „świetnej” inwestycji?
13. Pamiętaj o ryzyku na rynku finansowym – nie wierz w zapewnienia pewnych i szybkich zysków bez ryzyka.

### **Co wymaga zezwolenia organu nadzoru?**

1. Przyjmowanie środków finansowych w celu obciążania ich ryzykiem, np. udzielania pożyczek (działalność bankowa).
2. Podejmowanie decyzji inwestycyjnych i realizacja w oparciu o nie transakcji na cudzym rachunku papierów wartościowych (zarządzanie portfelem instrumentów finansowych).
3. Dystrybucja jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych.
4. Publiczne oferowanie papierów wartościowych (wymagane sporządzenie, zatwierdzenie przez KNF i publikacja stosownego dokumentu informacyjnego).

### **Źródła informacji o podmiotach**

- Komisja Nadzoru Finansowego: [www.knf.gov.pl](http://www.knf.gov.pl)
- Krajowy Rejestr Sądowy: [www.krs.ms.gov.pl](http://www.krs.ms.gov.pl)

## SŁOWNICZEK

**Bank powierniczy** – bank prowadzący rachunki papierów wartościowych w oparciu o stosowne zezwolenie.

**Bankowy Fundusz Gwarancyjny (BFG)** – instytucja gwarantująca depozyty w bankach z siedzibą w Polsce. Wypłaca środki zgromadzone przez klientów banku w przypadku zawieszenia działalności banku i ustanowienia zarządu komisarycznego oraz złożenia wniosku o ogłoszenie jego upadłości.

**Działalność maklerska** – działalność wymagająca zezwolenia KNF polegająca na wykonywaniu czynności takich jak np. zarządzanie portfelem instrumentów finansowych, oferowanie instrumentów finansowych bądź doradztwo inwestycyjne.

**Forex** – międzynarodowy, zdecentralizowany rynek walutowy, na którym dostępne są różne typy instrumentów finansowych.

**Inflacja** – wzrost ogólnego poziomu cen.

**Instrumenty finansowe** – papiery wartościowe oraz niebędące papierami wartościowymi m.in. jednostki inwestycyjne funduszy inwestycyjnych, instrumenty rynku pieniężnego, instrumenty pochodne (opcje, kontrakty terminowe *futures* lub *forward*, *swapy*) na stopę procentową, walutę, inne instrumenty pochodne, indeks finansowy.

**Komisja Nadzoru Finansowego (KNF)** – organ nadzoru, sprawujący nadzór nad sektorem bankowym, rynkiem kapitałowym, ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz nad instytucjami pieniądza elektronicznego; celem nadzoru jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tego rynku, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, a także zapewnienie ochrony interesów jego uczestników.

**Notyfikacja** – informacja przekazywana do KNF przez zagraniczne organy nadzoru nad rynkiem finansowym, działające w ramach Europejskiego Obszaru Gospodarczego o zamiarze podjęcia przez instytucje finansowe podlegające nadzorowi tym organom działalności w Polsce.

**Organ nadzoru** – patrz Komisja Nadzoru Finansowego.

**Papier wartościowy** – dokument lub zapis w systemie informatycznym stwierdzający istnienie określonych praw majątkowych, których realizacja może nastąpić w wyniku okazania lub zwrotu tego dokumentu; do papierów wartościowych zaliczamy akcje, prawa poboru, prawa do akcji, warranty subskrypcyjne, kwity depozytowe, obligacje, listy zastawne, certyfikaty inwestycyjne, instrumenty pochodne na akcje i obligacje, a także inne instrumenty, które uprawniają do ich objęcia lub nabycia.

**Podmiot nadzorowany** – podmiot posiadający zezwolenie KNF, wpisany do odpowiedniego rejestru prowadzonego przez KNF lub na innej podstawie prawnej prowadzący działalność zastrzeżoną dla takich podmiotów np. banki, domy maklerskie, emitenci papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na rynku regulowanym (np. na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie).

**Stopa zwrotu** – relacja zysku do wartości zainwestowanego kapitału.

**System rekompensat** – fundusz prowadzony przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych na potrzeby wypłaty inwestorom rekompensat dokonywanych w przypadku upadłości domu maklerskiego, banku prowadzącego działalność maklerską lub banku powierniczego tytułem utraconych zgromadzonych środków pieniężnych oraz utraconej wartości instrumentów finansowych.